25 gr.

Wydanie krakowskie

25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadnicze ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm i 22 mm szerokości (1 szpalta) po 36 groszy, „marginesowe" po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów). Adres: „Goniec Krakowski, Kraków, Wielopole 1, tel. 22061.

Rok VI. Nr. 169.

Kraków, sobota 22 lipca 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy do‘ączaniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnoszeniem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

Nieudały zamach na Führera.

Przemówienie Führera w związku z nieudałym zamachem.

(tp) **Główna kwatera Führera,** 21 lipca 1944:

Na Führera dokonano we czwartek zamachu przy pomocy środków wybuchowych. Z pośród jego otoczenia zostali przytem ciężko ranni: generał-porucznik Schmundt, pułkownik Brandt. współpracownik Berger.

Lżejsze obrażenia odnieśli: generał-pułkownik Jodl, generałowie: Korten, Buhle, Bodenschatz, Heusinger, Scherff admirałowie: Voss, von Puttkammer, komandor Assmann i podpułkownik Borgmann.

Sam Führer oprócz lekkich oparzeń i stłuczeń nie odniósł żadnych obrażeń. Niezwłocznie po tem podjął ponownie swą pracę i, jak było przewidzianem, przyjął Mussoliniego celem odbycia dłuższej wymiany zdań. Wkrótce po zamachu przybył do Führera marszałek Rzeszy Goering.

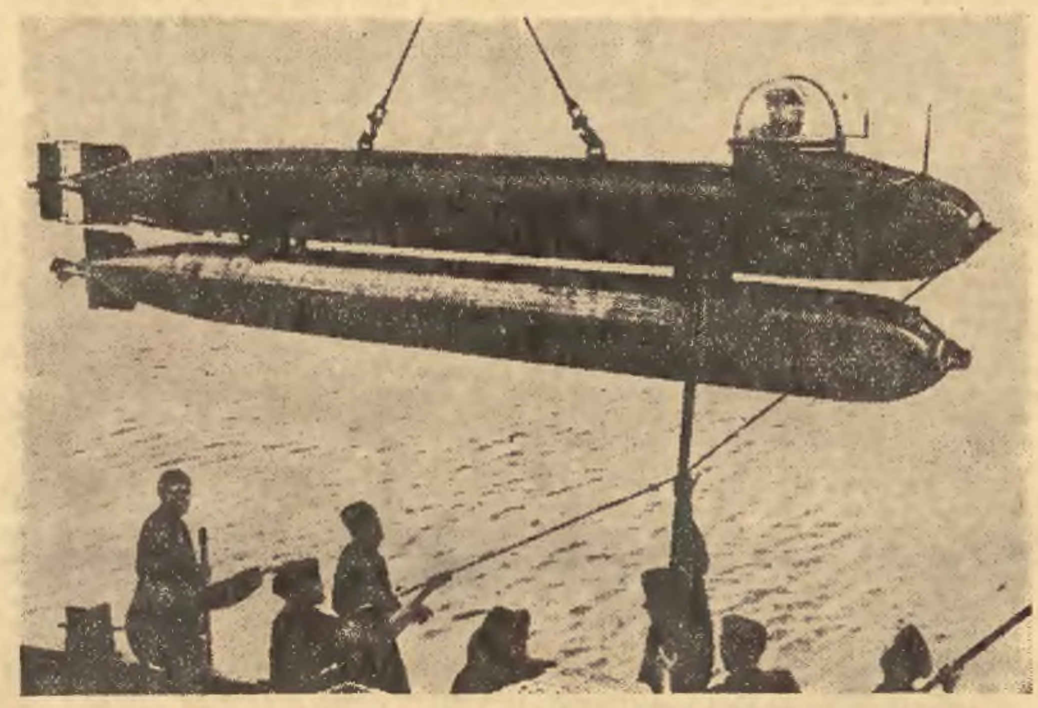
Berlin, 21 lipca. Dzisiaj w nocy radjostacje niemieckie transmitowały przemówienie Führera wygłoszone w związku z nieudanym zamachem przeciw niemu i jego otoczeniu. Podając szczegóły zamachu Hitler podkreślił, że ograniczona bardzo pod względem liczbowym klika ambitnych i głupich oficerów inscenizowała sprzysiężenie celem usunięcia Hitlera i sztabu głównego niemieckich sił zbrojnych. **Bombę napełnioną materjałem wybuchowym podłożył pułkownik hr. v. Stauffenberg.** Eksplodowała ona w odległości dwu metrów od Hitlera. Fakt, że ocalał określił Führer jako cudowny dowód przeznaczenia podając, że w ocaleniu tem widzi potwierdzenie polecenia Opatrzności jak i nakaz kontynuowania swych wysiłków zmierzających do osiągnięcia swego celu życia. **Wskazał on na to, że podobnie jak we Włoszech, znalazła się obecnie i w Niemczech pewna mała grupka, która uwierzyła w to, że potrafi zrealizować swe niecne zamierzenia za piecami armji niemieckiej, toczącej jaknajcięższe walki na frontach.** Dodał z ironją, że klika tych uzurpatorów spieszyła oświadczyć, że śmierć jego już nastąpiła. W dalszym ciągu swego przemówienia Führer podkreślił, że **knute przez zamachowców plany nie miały nic wspólnego z siłami zbrojnemi Niemiec.** Stanowią oni małe tylko kółko zbrodniczych elementów, które będą wytępione bezlitośnie.

Po ogłoszeniu szeregu rozkazów zasadniczych, obowiązujących natychmiast na terenie Rzeszy, Führer zakomunikował o tem, że **minister Rzeszy Himmler mianowany został dowódcą wojsk niemieckich stacjonowanych na terenie Rzeszy oraz, że dotychczasowy szef sztabu generalnego armji niemieckiej został zastąpiony przez generała-pułkownika Guderiana, któremu przydzielono w charakterze pomocnika jednego z wypróbowanych dowódców wojsk niemieckich z frontu wschodniego.**

Również marszałek Rzeszy Göring i naczelny dowódca niemieckiej marynarki wojennej admirał Dönitz wygłosili krótkie przemówienia, potępiające zamiary zamachowców.

We wczesnych godzinach rannych dzisiejszego piątku niemieckie biuro informacyjne wydało komunikat, z którego wynika, że zemierzona akcja zamachowców została całkowicie opanowana i zlikwidowana. Osoby, które zorganizowały zamach, już nie żyją. Popełniły one częściowo samobójstwo, częściowo zaś zostały rozstrzelane przez odziały armji niemieckiej. Pomiędzy rozstrzelanymi znajduje się również hr. v. Stauffenberg. **Do żadnych incydentów na terenie Rzeszy nie doszło.**

Komunikat kończy się zapowiedzią, że wszyscy ci, którzy postępowaniem swem przyczynili się do zorganizowania zamachu, jak najbardziej bezwzględnie będą pociągnięci do odpowiedzialności.



Na zdjęciu widzimy jednoosobową torpedę, któ rej używa obecnie w dużej ilości niemiecka marynarka wojenna



Żołnierz przy aparacie iskrowym do wykrywania zbliżających się samolotów.

Ilość latających bomb wzrasta.

Pociski „V 1" nadlatują do Londynu bez przerwy.

Sztokholm, 21 lipca. **Agencja Reutera donosi, że przez całą noc obszar Londynu oraz hrabstw południowo-angielskich pozostawał pod obstrzałem broni „V-1". Zanotowano szkody i ofiary.**

Brytyjska służba informacyjna donosi, że działalność bomb latających nad południową Anglją i nad obszarem Londynu była z nadejściem zmroku we wtorek „znacznie intensywniejsza, aniżeli od kilku już tygodni". **Również i w środę, od brzasku dnia począwszy, spadło znacznie więcej bomb latających na Anglję południową łącznie z obszarem Londynu.**

Brytyjskie ministerstwo lotnictwa podało do wiadomości, że w przeciągu ostatniej doby, licząc do środy popołudnia, wyrzucili Niemcy bomby latające na południowe hrabstwa w Anglji łącznie z obszarem miasta Londynu. Na skutek tego powstały „szkody i straty".

Pewien korespondent angielski komunikuje, że **działalność latających bomb nad południową Anglją przybrała od wtorku wieczora większe rozmiary,** niż kiedykolwiek od rozpoczęcia się ataków. Podobnie też brytyjska obrona przeciwlotnicza zastosowała najsilniejszy „ogień zaporowy" od rozpoczęcia ataków. Huk [illegible]nych dział przeciwlotniczych staje się straszny, gdy nadlatują bomby.

Agencja „Exchange Telegraph" donosi, że od 48 godzin znacznie zwiększyła się liczba uskrzydlonych bomb. W tym okresie czasu nadlatywały one każdorazowo grupami w pewnych regularnych odstępach czasu. Zdaje się, że **znacznie pomnożono ilość miejsc odstrzału.** Podczas gdy z niektórych urządzeń odstrzałowych ostrzeliwano miasto Londyn, to inne znów specjalizowały się w ostrzeliwaniu portów, położonych u południowo-wschodniego wybrzeża Anglji.

Członkowie angielskich rodzin, które z przyczyn wojennych przeniesieni zostali przed dwoma laty z Gibraltaru do Anglji, a obecnie powróciły znów do Gibraltaru, oświadczają, że rząd angielski przeniósł swą siedzibę z Londynu, wskutek obstrzału bombami „V-1". Nowe miejsce pobytu rządu brytyjskiego jest nieznane.

W uderzającem przeciwieństwie do ubiegłych dni — przypuszczalnie na interwencję angielskiej cenzury prasowej — **dzienniki londyńskie są obecnie bardzo monotonne odnośnie broni „V-1".** Wprawdzie poświęcają wciąż jeszcze wiele miejsca opisom poszczególnych „incydentów", jednak milczą na temat wszelkich dalszych skutków. Brak nawet dawnych stereotypowych stwierdzeń, że artylerja przeciwlotnicza lub myśliwce zestrzeliły kilka latających bomb.

Dziennik „Daily Telegraph" donosi, że w Londynie panuje ogólne niezadowolenie z powodu głęboko położonych schronów przeciwlotniczych, jakie obecnie oddał do użytku minister spraw wewnętrznych Morrison. Niektóre osoby wyrażały się niesłychanie krytycznie w odniesieniu do tych schronów i wolą raczej przebywać na stacjach kolei podziemnej. Słychać przedewszystkiem skargi na to, że schrony przeciwlotnicze są tak zimne i wilgotne, że nie można tam zabierać pościeli. Nie są one również tak obszerne, jak halle kolei podziemnej. Podobno w hallach kolei podziemnej w wielu wypadkach zachowują się mężczyźni niesłychanie egoistycznie. Zajmują oni dla siebie miejsca do spania, pozostawiając kobietom i dzieciom gołą posadzkę.

Nowy poseł Węgier przybył do Helsinek.

Helsinki, 21 lipca. **Nowy poseł węgierski dla Finlandji Marosy przybył do Helsinek drogą na Sztokholm.**

Wobec przedstawicieli prasy poseł w chwili swego przybycia oświadczył m. in., że Węgry są zdecydowane pod kierownictwem regenta Horthy'ego walczyć przy użyciu wszystkich sił po stronie Niemiec przeciwko bolszewizmowi aż do zwycięstwa. Swą podróż aż do Sztokholmu odbył przez Niemcy i Danję w samochodzie i miał przytem sposobność przekonać się o silnej i ufnej postawie narodu niemieckiego w obecnej rozstrzygającej walce.

3000 zwłok pod gruzami miasta St. Lo.

Berlin, 21 lipca. W mieście St. Lo, gdzie to — jak samo przyznaje dowództwo wojsk inwazyjnych — zapuszczono rękę „do kieszeni doszczętnie próżnej", północni Amerykanie znaleźli pod gruzami miasta okrągło 3000 Francuzów, zabitych przez anglo-amerykańskie bomby lotnicze.

Morderców Henriota ujęto.

Paryż, 21 lipca. **Morderców francuskiego sekretarza stanu dla informacji, Philippa Henriota ujęto.**

Dwóch z nich znajduje się już w rękach milicji Józefa Darnanda, jednego zabito, natomiast czwartemu udało się zbiec. Chodzi tu o bandę terorystów, którzy już od dłuższego czasu grasowali w rejonie Paryża i popełnili conajmniej 80 morderstw, przeważnie na członkach partyj i grup narodowych. Zamachu dokonano z polecenia Londynu. Przywódca bandy terorystów, którego w czasie aresztowania bandy zastrzelono, otrzymał 10 miljonów franków, jako „nagrodę" za dokonane morderstwo.

Zamieszki wojskowe w Anglji.

Genewa, 21 lipca. Dziennik „Daily Mail" donosi, że w podziałek wieczorem w mieście Bristol zamieszki wojskowe przybrały takie rozmiary, że wkroczyć musiało wojsko i regularna policja, otwierając ogień. W czasie tej strzelaniny rany odniosło kilku żołnierzy.

Wspomniane zamieszki rozpoczęły się na pewnym rynku. Policja wojskowa natychmiast zamknęła i zatarasowała omnibusami okoliczne ulice. Długo jeszcze po uśmierzeniu zamieszek patrolowała policja wojskowa po ulicach Bristolu. W krwawych tych awanturach udział brali wyłącznie tylko żołnierze obcokrajowi.

Ustąpienie gabinetu generała Tojo.

Tokio, 21 lipca. **Jak donosi Agencja Domei — podano do wiadomości, że generał Tojo wręczył przedpołudniem dnia 18 lipca cesarzowi dymisję gabinetu. Cesarz powierzył we czwartek generałowi Kuniaki Koiso, generalnemu gubernatorowi Korei i byłemu premjerowi admirałowi Mitaumasa Yonai misję tworzenia gabinetu.**

Agencja Domei donosi, że po ustąpieniu premjera Tojo cesarz wezwał strażnika pieczęci, markiza Koichi, by wyraził mu swe zdanie odnośnie do wyboru następcy premjera. **Koichi zwołał konferencje wyższych osobistości państwowych, łącznie z siedmioma b. premjerami oraz prezydentem tajnego gabinetu w pałacu cesarskim.** W konferencji tej udział wziął także premjer Tojo.

Dobrze poinformowani obserwatorzy polityczni oświadczyli we czwartek — jak donosi agencja Domei — że nowy gabinet utworzony będzie w ciągu czwartku wieczora lub też najpóźniej w piątek z rana. Dalej donoszą, że „mężowie stanu-seniorzy" po dłuższym okresie konferencyj przedłożyli już cesarzowi swoje zalecenia odnośnie następcy zdymisjonowanego generała Mideki Tojo. Jak dalej donosi w komentarzu do utworzenia nowego gabinetu agencja Domei, nie udało się generałowi Tojo doprowadzić do zakończenia pertraktacyj w sprawie odnowienia struktury swego gabinetu. Wobec tego zdecydował się wkońcu uczynić miejsce dla nowego kandydata i utorować mu drogę do utworzenia jeszcze silniejszego gabinetu wojennego.

Urząd informacyjny podał we czwartek rano do wiadomości następujące powody ustąpienia całego gabinetu premjera Tojo w dniu 18 lipca:

„Od chwili wybuchu wojny wielko-wschodnio-azjatyckiej rząd w ścisłej łączności z główną kwaterą cesarską czynił ze swej strony największe wysiłki celem zwycięskiego przeprowadzenia wojny. Skoro premjer generał Tojo zrozumiał, że dla dodania narodowi nowej energji i umożliwienia prowadzenia wojny z całym wytężeniem konieczne jest ustąpienie całego gabinetu, aby zrobić miejsce dla silniejszego rządu, zebrał prośby dymisyjne wszystkich członków gabinetu i przedłożył je tronowi w pałacu cesarskim na audjencji w dniu 18 lipca".

Statystyka tragedji Polaków z czasów okupacji bolszewickiej.

Autentyczne dane polskiego rządu emigracyjnego.

Kraków, 21 lipca. Z wiarygodnego źródła podają do wiadomości:

Polski rząd emigracyjny w Londynie przekazał onegdaj rządowi brytyjskiemu autentyczne dane dotyczące losu Polaków w Związku Sowieckim. Według wyników badań, przeprowadzonych na terytorjum Związku Sowieckiego z wielką dokładnością, w latach 1939–1941 NKWD deportowało ze wschodnich województw b. Rzeczpospolitej Polskiej 1.692.000 obywateli polskich do rosyjskich obozów koncentracyjnych na Uralu, Kaukazie i na wyspach Sołowieckich. Wśród deportowanych znajdowało się okrągło 1.450.000 osób cywilnych, 211.000 Polaków wcielono przymusowo do czerwonej armji, 320.000 oficerów, podoficerów i żołnierzy wysłano na Syberję, gdzie wszelki ślad po nich zaginął. Zachodzi przypuszczenie, że większa część z nich już nie żyje. — Wśród Polaków umieszczonych w obozach koncentracyjnych w Związku Sowieckim znajduje się okrągło 210.000 robotników i przeszło 270.000 chłopów.

W wyniku rokowań, jakie generał Sikorski przeprowadził w swoim czasie z Moskwą, **udało się 114.500 b. polskich obywateli przetransportować z terytorjum Związku Sowieckiego.** Z ich szeregów 77.200 b. żołnierzy polskiej armji przekazano natychmiast do dyspozycji generałowi Andersonowi, który wypełnił nimi polskie formacje na Bliskim Wschodzie. **Reszta Polaków, przetransportowanych ze Związku Sowieckiego, rekrutowała się z osób cywilnych. Według tych danych brak ogółem 1,577.500 deportowanych Polaków.** Podczas okupacji wschodnich województw polskich NKWD urządziło 63 nowych więzień.

Należy podkreślić, że **cyfry te zebrano wśród największych trudności.** Przewiezienie tych danych za granicę Związku Sowieckiego było połączone z bardzo wielkiemi wysiłkami.

Badania co do losu deportowanych Polaków były niezwykle utrudnione z powodu różnych okoliczności, tem więcej, że **władze sowieckie zasadniczo odmawiały udzielania jakichkolwiek informacyj na temat losu deportowanych w swoim czasie Polaków.**

Komuniści działają pod maską patrjotów.

Vichy, 21 lipca. **W oficjalnym francuskim komentarzu rozważano niebezpieczeństwo bolszewickie.**

Unja Sowiecka zamierza — a to za zgodą Anglji — rozszerzyć bolszewizm na całą Europę i popierana jest w tym względzie przez francuskich komunistów, którzy już dawno oświadczyli, że dążą do zwycięstwa Unji Sowieckiej, nawet kosztem własnego kraju. Według wskazówek Moskwy zamierzają oni wojnę obecną zamienić na wojnę domową, aby potem kraj zbolszewizować według takich samych linij wytycznych, w myśl których pod maską patrjotów działają komuniści w Algierze.

Poseł Bevan krytykuje Churchilla.

Sztokholm, 21 lipca. **Członek Izby Gmin Bevan poddał ponownie politykę Churchilla ostrej krytyce.**

Zcharakteryzował on przytem stanowisko polityczne Churchilla następująco:

„Jedną z najtrudniejszych rzeczy, z jaką musimy się pogodzić, jest niezwykły rojalizm, jaki rozwinął premjer. Za każdym razem, ilekroć widzi on jakiegoś króla, pragnie go ponownie posadzić na jego tronie, a gdy wydaje mu się zachwiany, pragnie go wesprzeć“.

Straty wojsk aljanckich na froncie inwazyjnym.

Berlin, 21 lipca. Według zeznań jeńców północno-amerykańskich, podczas ciężkich walk w rejonie Maltot formacje aljantów zdziesiatkowane zostały do tego stopnia, że straciły one 60 proc. swego stanu poprzedniego i musiano je wycofać z linji boju.

Anglja pod znakiem chorób nerwowych.

Genewa, 21 lipca. Dyrektor odziału badań w szpitalu dla chorób nerwowych w Liverpoolu, dr Harris, wypowiedział się, jak donosi dziennik „Daily Express“, na temat stanu zdrowotności społeczeństwa brytyjskiego.

Oświadczył on m. i., że choroba powodowana „przeciążeniem systemu nerwowego“ szerzy się w Anglji w olbrzymich rozmiarach.

Gdzie jest Roosevelt?

Sztokholm, 21 lipca. Agencja Reutera donosi z Nowego Yorku, że w dobrze poinformowanych kołach Waszyngtonu i Nowego Jorku przedmiotem wszelkich rozmów było pytanie „gdzie jest Roosevelt?“ Ogólnie przypuszczają, że skorzysta on z najbliższej sposobności, aby konferować z Churchillem.

Skutki katastrofalnej eksplozji.

Sztokholm, 21 lipca. Port Chicago, który był widownią największej katastrofy wybuchowej w Stanach Zjednoczonych w ciągu obecnej wojny, wygląda obecnie — jak donosi „Aftonbladet“ — jak miasto widmowe.

Niema prawie domu w tem mieście, któryby nie poniósł szkód. Liczne domy są prawie zrównane z ziemią. Według doniesienia „United Press“ wzrosła liczba ofiar śmiertelnych na przeszło 350 osób. Eksplozja nastąpiła na dwóch załadowanych amunicją statkach marynarki wojennej. Na pokładach tych dwóch statków amunicyjnych, które uległy zniszczeniu w ciągu niewielu sekund, znajdowało się 9 oficerów marynarki, 250 żołnierzy murzyńskich i 80 cywilnych marynarzy.

Daremne anglo-amerykańskie próby przełamania w Normandji.

Wysokie straty Sowietów w czołgach.

Berlin, 21 lipca. **Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 20 lipca:**

W Normandji nieprzyjaciel kontynuował przez cały dzień swoje ataki w rejonie na wschód i na południowy wschód od Caen silnie wspierane czołgami, artylerją i lotnictwem, przyczem nie udało mu się jednak uzyskać zamierzonego przełamania. Po zażartych walkach, które szalały przez cały dzień w St. Lo, oddano gruzy miasta. Wypady nieprzyjaciela dokonane z miasta w kierunku południowym, jako też silne lokalne ataki północnych Amerykanów dalej na północny zachód załamały się wśród licznych strat.

Samoloty bliskiego wsparcia w skutecznych nalotach głębinowych wspierały walki obronne naszych wojsk i zniszczyły 10 nieprzyjacielskich czołgów. W walkach powietrznych zestrzelono 16 samolotów nieprzyjacielskich.

W nocy samoloty bojowe i bliskiego wsparcia operujące nocą zaatakowały z dobrą skutecznością nieprzyjacielskie pozycje przygotowawcze na północ od Caen. W składach amunicyjnych i materjałów pędnych powstały pożary i eksplozje.

W nocy z 18 na 19 lipca myśliwce operujące nocą zestrzeliły nad północną Francją 30 czteromotorowych bombowców brytyjskich.

Baterje na wyspie Alderney, położonej w Kanale La Manche wznieciły pociskami pożar na jednym nieprzyjacielskim kontrtorpedowcu konwojowym, który zatonął po gwałtownych eksplozjach.

W rejonie francuskim zlikwidowano znowu w walce 151 terorystów.

Ogień odwetowy na Londyn trwał przez całą noc.

We Włoszech nieprzyjaciel po zażartych i obfitujących dla niego w szczególnie wysokie straty walkach, wtargnął do południowej części Livorno i całkowicie zniszczonych urządzeń portowych, gdzie rozgorzały gwałtowne walki uliczne. W godzinach wieczornych przesunięto nasze wojska na stanowiska na północ od miasta. Na południowy zachód od Poggibonsi załamały się liczne ataki nieprzyjaciela. Na zachód od Ancony udało się nieprzyjacielowi po zażartych walkach usadowić słabszemi siłami na północnym brzegu rzeki Esino. Natomiast jego ataki, przeprowadzone ze szczególną energją wzdłuż szosy nadbrzeżnej, wszystkie załamały się.

Na południu wschodniego frontu nasze dywizje toczą ciężkie walki obronne w rejonie na wschód od Lwowa. Nieprzyjacielskie próby przełamania się w kierunku na samo miasto powstrzymano. Napierające od Kowla silne formacje sowieckie zatrzymano nad Bugiem.

Również na środkowym odcinku toczą się gwałtowne walki na północ od Brześcia. W rejonie pod Grodnem odrzucono w przeciwatakach sowieckie grupy bojowe, które przeprawiły się na zachodni brzeg Niemna. Na pojezierzu, na północny zachód i na północ od Wilna, jakoteż pomiędzy Dźwiną a Ostrowem rozbito w zmiennych walkach silne ataki bolszewików, a kilka włamań zaryglowano. Jedynie tylko na odcinku pewnego korpusu zniszczono tutaj w ciągu ostatnich 7 dni 215 nieprzyjacielskich czołgów.

Starszy strzelec Unger z jednej z formacyj strzelców przeciwpancernych zniszczył wczoraj ze swego działa 11 ciężkich czołgów sowieckich.

Lotnictwo dokonało licznych ataków w locie zniżonym na nieprzyjacielskie pozycje przygotowawcze i kolumny, przyczem zniszczyło znowu liczne czołgi oraz ponad 230 zmotoryzowanych pojazdów i zaprzęgów. W walkach powietrznych i artylerją przeciwlotniczą zestrzelono 56 nieprzyjacielskich samolotów.

Silne formacje niemieckich samolotów bojowych przeprowadziły ciężkie ataki na sowieckie bazy dowozowe: Mołodeczno, Nowosokolniki i Wielkie Łuki.

Formacje bombowców północno-amerykańskich dokonały nalotów terorystycznych od zachodu i od południa na Niemcy zachodnie, południowo-zachodnie i południowe. Szkody powstały zwłaszcza w dzielnicach mieszkaniowych miast München, Koblenz, Schweinfurt i Saarbrücken. Ludność poniosła straty. Siły obrony przeciwlotniczej strąciły 61 samolotów nieprzyjacielskich.

W nocy brytyjskie samoloty nękające zaatakowały rejon miasta Bremen.

Angielscy żołnierze oskarżają prasę.

Nie było decydujących działań.

Genewa, 21 lipca. **Żołnierze brytyjscy na inwazyjnym przyczółku mostowym przy czytaniu angielskiej prasy codziennej wyrażają obawy, że ich rodziny w domu otrzymują fałszywy obraz toczących się tam walk, pisze korespondent wojenny dziennika angielskiego „Daily Mail“ Alexander Clifford.** Z tego powodu Clifford pragnie raz postawić tę sprawę na właściwej płaszczyźnie i dopuścić do głosu prostego żołnierza, biorącego udział w inwazji.

W tym celu **odbył on rozmowę z pierwszym lepszym żołnierzem angielskim z bezpośredniej linji frontowej.** Żołnierz ten oświadczył, że gdy czyta dzienniki przysyłane mu przez jego żonę, wówczas poznaje, **że w domu nie rozumieją dobrze wojny toczącej się w Normandji.** Prasa bowiem nieproporcjonalnie rozdyma operacje inwazyjne. W rzeczywistości nie wydarzyło się nic rozstrzygającego. Ważną rzeczą jest uzmysłowienie sobie, że dotychczas **nie doszło jeszcze do naprawdę wielkich działań bojowych w stylu ofensywy z wojny światowej z lat 1914—18,** natomiast doszło do krwawych potyczek pomiędzy poszczególnemi bataljonami lub nawet brygadami.

„Zbyt daleko, — oświadcza Clifford w zakończeniu — **zagalopowaliśmy się w obrazkowem opisywaniu wojny.** Wszyscy oczekiwali zbyt gorąco szybkiego posuwania się aljantów i przedwcześnie przy każdym ataku przypuszczali, że chodzi tu o decydujące przełamanie. Natomiast wojska inwazyjne nic nie słyszały o bitwie czołgów, w której rzekomo w jednym dniu uczestniczyły cztery dywizje czołgów i to w dniu, o którym dowódca armji powiedział, że był to najspokojniejszy dzień od początku inwazji. Żołnierze albo śmiali się z tego, albo wpadali w wściekłość. Dla pojedynczych żołnierzy inwazyjnych walki o jakąś miejscowość lub kawałek lasu są wprawdzie bardzo mało zadowalającą formą prowadzenia wojny, jednak nie życzą sobie oni, **aby te utarczki** opisywane takiemi frazesami, jak naprzykład „Montgomery nową ofensywą dokonał dziś przełamania“.

Fiński komunikat wojenny.

Helsinki, 21 lipca. Fiński komunikat wojenny z dnia 20 lipca brzmi:

W zachodniej części przesmyku Karelskiego panował obustronny ogień artylerji i granatników. Pomiędzy Suomenvedenpohia a Ventlaeselkae odparto nieprzyjacielskie formacje wypadowe. Pod Vuosamli udało się naszym wojskom poprawić swe stanowiska i odeprzeć nieprzyjacielskie próby ataków.

Na północny wschód od jeziora Ładoga pomiędzy Pitkaeranata a Loimola doszło głównie do obustronnej działalności zwiadowczej. Na wschód od Uuksujaervi odparto ataki nieprzyjacielskie, wspierane ciężką bronią bądź też rozproszono oddziały nieprzyjacielskie już na pozycjach przygotowawczych. Na obszarze pomiędzy Loimolajjaervi a Suoaervi trwają zmienne walki.

Pod Porajaervi nasze wojska odparły próby nieprzyjaciela zbliżenia się do naszych stanowisk.

W rejonie Rukajaervi panowała działalność zwiadowcza.

Z frontów morskiego i powietrznego niema nic specjalnego do doniesienia.

Nowy system ostrzegawczy w Anglji.

Sztokholm, 21 lipca. Brytyjski minister spraw wewnętrznych Morrison podał we czwartek do wiadomości w Izbie Gmin, że prawdopodobnie w ciągu przyszłego tygodnia złoży urzędowe oświadczenie w sprawie nowego systemu ostrzegawczego Wielkiej Brytanji.

Atak lotniczy na Szanghaj.

Tokio, 21 lipca. Agencja Domei donosi, że w dniu 16 lipca samoloty amerykańskie dokonały ciężkiego ataku bombowego na Szanghaj.

Japońskie urządzenia wojskowe nie odniosły żadnych szkód, natomiast zniszczeniu uległo 80 domów mieszkalnych. Między chińską ludnością cywilną było 250 ofiar śmiertelnych. Samoloty amerykańskie startowały z lotnisk, położonych na terenie Chin czungkińskich.

W kilku wierszach.

Zastępca węgierskiego premjera Ratz został zwolniony ze swego urzędu na własną prośbę.

*

Sześciu emigrantów żydowskich, jak donosi dziennik „Aftonbladet“ pociągnęła do odpowiedzialności szwedzka policja kryminalna z powodu oszustw walutowych na wielką skalę. Przyznali się oni do zamiany koron duńskich na nielegalnej drodze na walutę szwedzką.

*

Znany francuski powieściopisarz Paul Morand został mianowany posłem rządu Vichy w Szwajcarji.

*

Z okazji 1374 rocznicy urodzin proroka Mahometa odbyło się w Teheranie uroczyste przyjęcie.

*

Arcybiskup Nowego Jorku, Spellmann, miał, według doniesienia „United Press“, przybyć do Rzymu na konferencję z papieżem.

*

Rumuński komunikat wojenny z dnia 19 lipca brzmi: Nad dolnym Dniestrem, w środkowej Besarabji i na froncie Mołdawji nie było godnych uwagi wydarzeń.

*

Nowy francuski ambasador w Japonji, Henri Cosme, został przyjęty przez cesarza na audjencji w celu wręczenia swych pism uwierzytelniających.

*

We wtorek o godzinie 12 minut 50 i 54,5 sekund aż do godz. 13 minut 9 i 27,6 sekund stwierdziło belgradzkie obserwatorjum sejsmograficzne dalekie i silne trzęsienie ziemi, którego ognisko leżało 1.650 km na wschów od Belgradu, a zatem w Małej Azji. Stwierdzono odchylenie o 70 mm. Trzęsienie ogólne i wtórne trwało 63 minut.

*

Jak donosi agencja Reutera, generał-porucznik Farlane ustąpił ze swego stanowiska naczelnego komisarza aljanckiej Komisji Kontrolnej we Włoszech. Aż do czasu zamianowania następcy, sprawować będzie funkcje urzędującego naczelnego komisarza kapitan marynarki Stan. Zjednoczonych Ellery.

*

Brytyjska służba informacyjna donosi, że w czwartek w ciągu dnia nadeszły wiadomości o dalszych bombach latających, spadłych na obszar południowej Anglji i wielkiego Londynu.

*

Szwajcarska agencja prasowa donosi z Kairo: Prasa palestyńska potwierdza wiadomość, że „armeńska republika sowiecka“ podjęła kroki celem uruchomienia własnych konsulatów w Jerozolimie, Damaszku i Bejrucie.

*

Brytyjski minister dla spraw zdrowia, Henry Willing, oświadczył, iż na skutek ataków z broni „V 1“ od dnia 2 lipca począwszy opuściło już obszar Londynu 170.000 kobiet i dzieci.

*

Demokratyczny konwent partyjny — jak donosi agencja Reutera — zamianował we środę symbolicznie prezydenta Roosevelta kandydatem na prezydenta.

*

Agencja Reutera donosi, że marszałek polny lord Gort, b. gubernator i głównodowodzący na Malcie, mianowany został wyższym komisarzem i głównodowodzącym w Palestynie oraz wysokim komisarzem Transjordanji. Nazwisko lorda Gorta głośne było swego czasu w związku z wycofaniem się wojsk brytyjskich z Dunkierki.

*

Król szwedzki wystosował ostrzeżenie do żydów w Szwecji. Polecił on zakomunikować przedstawicielom żydów, iż powinni zachowywać ostrożność w swych wystąpieniach politycznych i mieć na uwadze, że Szwedzi są narodem neutralnym.

*

W Ottawie podano do wiadomości, że straty wojsk kanadyjskich wynoszą rzekomo do końca maja 1944 r. ogółem 37.673 zabitych, rannych i zaginionych.

*

Rząd brytyjski ogłosił w środę wieczorem — jak donosi agencja Reutera — ustawę, upoważniającą ministra spraw zagranicznych do zapewnienia nietykalności delegatom zagranicznym, którzy wezmą udział w konferencjach z rządem brytyjskim.

*

Jak donosi fińskie biuro informacyjne, odbyło się zwyczajne tygodniowe posiedzenie parlamentarnej komisji dla spraw zagranicznych, na którem minister spraw zagranicznych Ramsay zdał swe zwykle sprawozdanie o sytuacji zewnętrzno-politycznej.

Anglicy i Amerykanie kłopocą się o Chiny.

Genewa, 21 lipca. Korespondent londyński dziennika „Yournal de Geneve" donosi, że od pewnego czasu niedobra jest sytuacja aljantów w Chinach. Pogarsza się ona szybko z dnia na dzień.

Czungkingowi grozi niebezpieczeństwo odcięcia od prowincji południowo-chińskich. To samo stwierdzają wiadomości, nadchodzące z Ameryki. Znamienną jest rzeczą, że ze strony amerykańskiej oświadcza się, iż niedostateczne jest wyposażenie 14-ego amerykańskiego korpusu lotniczego w Chinach. Braki pod względem wyposażenia ujemnie oddziałowują na zdolność do akcji wojsk amerykańskich.

Wniosek w sprawie armji żydowskiej.

Bazylea, 21 lipca. **W angielskiej Izbie Lordów jeden z lordów zwrócił uwagę na wniosek w sprawie utworzenia armji żydowskiej pod dowództwem brytyjskiem lub aljanckiem, której zadaniem byłaby walka na froncie.**

Armja ta składałaby się z ochotników, nie podlegających w obecnej chwili obowiązkowej służbie wojskowej, a więc naprzykład z bezpaństwowych, uchodźców i żydów palestyńskich, jak również z ochotników z krajów neutralnych.

W armjach aljantów wcielono już dotychczas do służby miljon żydów, a 100.000 do 150.000 żydów stoi w pogotowiu celem wzięcia udziału w walce, jednak pragnęliby oni walczyć w jakiejś zwartej i ściśle określonej formacji. Rzecznik rządu zwrócił uwagę na trudności, jakie pociąga za sobą utworzenie żydowskiej dywizji wraz z jej dodatkowemi organizacjami.

Z pośród żydów pełniących służbę wojskową, tylko nieznaczny odsetek znajduje się w czynnej służbie frontowej.



Oto krater, powstały wskutek uderzenia nowej niemieckiej bomby, z którą przeprowadza się obecnie próbne ćwiczenia.

Obrady rzemieślnicze w Krakowie.

(tp) **Kraków**, 21 lipca. **W Grupie Rzemiosła, w Izbie Centralnej w Krakowie odbył się przed paru dniami jednodniowy zjazd kierowników Okręgowych Wydziałów Rzemieślniczych Generalnego Gubernatorstwa.**

Kierownik Grupy Rzemiosła w Krakowie zreferował **wskazówki dotyczące przeporwadzenia ważnych zadań**, nałożonych na poszczególne organizacje rzemieślnicze. W celu zrealizowania wspomnianych zadań gospodarczych okazuje się celowem utworzenie przy Okręgowych Wydziałach Rzemieślniczych, Wydziałów Gospodarki Rzemieślniczej; mają zebrać dokładny materjał odnośnie wytwórczej możliwości poszczególnych przedsiębiorstw, jak również ich urządzeń.

Celem lepszego i sprawniejszego przeprowadzenia zleconych prac, okazało się koniecznem zmienić również konstrukcję Centrali dla Gospodarki Rzemieślniczej. Opracowanie zamówień będzie się w przyszłości odbywać w czterech samodzielnych grupach Centrali, a mianowicie **w** grupie **metalowej, drzewnej, odzieżowej i skórzanej.** Na łączników Centrali ze Związkami Cechów powołano fachowych rzeczoznawców pod przewodnictwem kierowników Związków Cechów.

Podczas dyskusji omówiono sprawę **sporządzania bilansów rocznych dla urzędów państwowych.** Okazało się, że rzemieślnik musi sporządzać często pięć, a nawet sześć zestawień bilansowych dla rozmaitych instytucyj. W związku z interpelacją, odnośne władze mają ujednostajnić arkusz sprawozdawczy dla zestawień bilansowych.

Między innemi poruszono także sprawę **umów uczniowskich i ubezpieczenia uczestników kursów rzemieślniczych od nieszczęśliwych wypadków.**

Poszczególni kierownicy Okręgowych Wydziałów Rzemieślniczych zobrazowali na zjeździe stosunki rzemieślnicze panujące w ich okręgach. Jeden z referentów przedstawił bardzo ciekawy referat na temat statystyki wytwórczości. Szczegółowiej omówiono akcję reparacyjną w rzemiośle, która obecnie spoczywa w rękach Specjalnych Pełnomocników przy Okręgowych Wydziałach Rzemieślniczych. Grupa Rzemiosła wniosła zapotrzebowanie na przydział kontyngentu dla napraw, który przejmą Okręgowe Wydziały Rzemieślnicze. Władze rzemieślnicze poleciły ograniczyć akcję reparacyjną chwilowo tylko do odzieży.

Zieleń w Wielkim Krakowie.

(tp) **Kraków**, 21 lipca. Urząd Planowania Miasta ma na oku nietylko układ zabudowanych ulic i placów, przystosowany do celów gospodarczych i kulturalnych, lecz i te wszystkie urządzenia, które mieszkańcom miasta zapewniają najlepsze warunki zdrowotne. Tak więc w planach przyszłego Krakowa **sprawa zieleni jest jedną z pierwszych.**

Istotnie, gdy popatrzeć na mapę projektu przyszłej rozbudowy Krakowa, widzi się tam wiele koloru zielonego; głównie zalega on peryferje, to jest dzisiejsze obszary wiejskie, które w przyszłości, o ile nie zamienią się w dzielnice will otoczonych dużemi ogrodami i sadem, to będą w inny sposób pokryte zielenią — **będzie to darn boisk, zadrzewienie leśne i parkowe.**

Także pewne połacie terenu wielkiego Krakowa wybijają się w tym względzie nad inne. Takim jest **klin Rudawy i Młynówki Królewskiej** (co się powtarza we wszystkich dawniejszych także planach rozwojowych) **z błoniami, parkiem Jordana, boiskami i ogródkami działkowymi.** Jeszcze większe w tym względzie zawsze mieć będzie **klin objęty Rudawą i Wisłą z Laskiem Wolskim i Sikornikiem, Wolą Justowską i Bielanami.**

Przygotowuje się już teraz **pobrzeża sąsiadującego z Wawelem odcinka Wisły,** aby tam wśród zieleni stworzyć dzielnicę reprezentacyjną, co w założeniu zgodne jest z planami przygotowanymi przed wojną. Dotyczy to obydwu brzegów Wisły, a więc i dębnickiej strony, której porządkowanie odbyć się będzie musiało kosztem wielu dzisiejszych zabudowań.

Czekają Dębniki jeszcze inne nowości: oto **stąd i od Zakrzówka wzdłuż Wisły w górę jej biegu powstanie las.** Zadaniem jego będzie polepszenie warunków klimatycznych Krakowa, który narażony jest na wiatry zachodnie wpadające tu wiślaną otwartą bramą i niosące nadmierną ilość wilgoci. Wiatrom tym przeciwstawi się więc ową zaporę leśną.

I jeszcze jedną nowość, która przedewszystkiem zadowoli zwolenników ruchu wycieczkowego, a mianowicie **szlak turystyczny do Ojcowa** poprowadzony wzdłuż skrętów Prądnika—Białuchy założony w formie parkowej, umożliwiający zarówno pojazdom, jak i piechurom łatwy dostęp do trudno dziś dostępnych cudów doliny ojcowskiej.

Będzie więc miał przyszły Kraków zieleni do syta; dla starych Krakowian zawsze jednak najdroższa pozostanie i nadal zieleń — plant.

Wcielenie urzędów ziemskich do wydz. wyżywienia i rolnictwa.

(tp) **Kraków, 21 lipca.** Swego czasu, decyzją władz, **Główny Urząd Ziemski wcielono do Głównego Wydziału Wyżywienia i Rolnictwa, a urzędy ziemskie do Wydziałów Wyżywienia i Rolnictwa przy gubernatorach okręgów; inspekcje ziemskie wcielono do urzędów przy starostwach powiatowych.**

Tym sposobem na danym odcinku ukończono reorganizację administracyjną. Niemiecki personel objęto budżetem okręgu, względnie starostw, podczas gdy personel nieniemiecki uwzględniają świeżo utworzone techniczno-rolne sekretarjaty.

Przez przeniesienie poprzednich podwydziałów gospodarki wodnej do Głównego Urzędu Technicznego, prace rolne, które wykonywały dotychczas podwydziały gospodarki wodnej, przekazano urzędowi ziemskiemu.

Tem samem urzędowi **ziemskiemu przypadł** specjalny zakres pracy. Mimo że wspomnianym pracom rolnym obejmującym nietylko roboty meljoracyjne ogólne, lecz także roboty meljoracyjne łąk i pastwisk łącznie z nowemi zasiewami, dopiero w tym roku nadano bieg, to jednak dziś można mówić o **zadawalających wynikach na odnośnym odcinku.** Zadania do przeprowadzenia są tu wielkie.

W związku z warunkami wojennemi istnieją pewne trudności w gospodarowaniu nawozami sztucznemi, nasionami, a zwłaszcza materjałami pędnemi. Prawdopodobnie trudności te uda się usunąć lepiej, niż się przypuszcza.

Poranki w Teatrze Kukiełek.

Kraków, 21 lipca. Krakowski Teatr Kukiełek rozpoczyna od dnia 25 lipca br. poranki w sali kinoteatru Sztuka przy ul. św. Jana.

W programie sztuka ludowa **Józefa Bieniasza** w 2 aktach ze śpiewami i tańcami pt. **„Jak kowalicha djabła wykiwała".** Początek poranków codziennie o **godz. 9 i 11-tej.**

Sztuka Bieniasza ze względu na swą **barwność i zdrową treść** jest widowiskiem interesującem **zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych.** Zwłaszcza dzieci, które odwiedzały ochotnie teatr oklaskując serdecznie „Bajowe bajeczki" i znają już wartość widowisk Krakowskiego Teatru Kukiełek — z pewnością gromadnie zapełnią salę kina **„Sztuki"** na spektaklach „Kowalichy".

Muzykę do widowiska napisał **Wacław Geiger.**

Sylwetki artystów.

Irena Piwowarczykówna.

Kraków, 21 lipca. Do naszych najmłodszych śpiewaczek, stawiających swoje pierwsze kroki na deskach scenicznych, należy **Irena Piwowarczykówna,** która ostatnio bierze udział w tournée atystycznem po prowincji. Irena Piwowarczyk jest uczennicą p Marji Mściwójewskiej, **która** jako świetny pedagog położyła duże zasługi przy kształceniu młodej generacji artystów. Początkująca śpiewaczka posiada piękny, czysty sopran oraz odznacza się dobrą interpretacją utworów, co przy korzystnych walorach zewnętrznych i ujmującej młodości, niewątpliwie zapewni jej powodzenie w jej pięknym zawodzie. P. Piwowarczykówna **zamierza** po powrocie z tournée po prowincji udać się z większym zespołem starszych kolegów **na występy** do Warszawy.

(tp) **NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK NA SZOSIE.** Na szosie w pobliżu Jędrzejowa pod przejeżdżające auto wpadł wskutek własnej nieostrożności 65-letni Julian Płaszyklewicz, zam. w Rozdolinie. Wskutek upadku i uderzenia staruszek doznał szereg obrażeń ciała i tłuczonej rany głowy. Potłuczonym zaopiekował się lekarz.

Niebezpieczne ukąszenie.

(ap) Chirurgiczna klinika przy uniwersytecie w Zurychu stwierdziła, że ukąszenie człowieka jest najbardziej niebezpieczne. We wszystkich niemal wypadkach trzeba było dokonać amputacji, przyczem wielu pacjentów zmarło.

KRONIKA

LIPIEC 21 Piątek

Dziś: Andrzeja, Julji
Jutro: Marji Magdal.

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 21.20 do 4.00

Ograniczenie ruchu w GG.

(tp) **Kraków**, 21 lipca. **Z datą 19 lipca br. ukazało się zarządzenie władz policyjnych, w myśl którego osoba udająca się do okręgu lubelskiego i Galicji z pozostałej części Generalnego Gubernatorstwa, względnie chcąca wyjechać ze wspomnianych okręgów, musi posiadać zezwolenie na przekroczenie granicy Ost.**

Zezwolenie to wystawiają **powiatowe władze policyjne** (starosta miejski lub powiatowy, a w Warszawie prezydent policji) i **urząd paszportowy Policji i Służby Bezpieczeństwa.**

Ograniczenie wchodzi w życie z dniem 1 sierpnia 1944 roku. Wszelkie wykroczenia będą karane na podstawie obowiązujących rozporządzeń.

Kronika żałobna.

Kraków, 21 lipca. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: **Marjan Antoni Reimann**, urzędnik banku, lat 36; z Czermaków **Zofja Wiktorowa**, wdowa po mistrzu stolarskim lat 75; z Poprawów **Julja Powróżnikowa**, obyw. m. Krakowa, lat 60; ze Skórów **Franciszka Isingowa**, wdowa po urzędn. państw., lat 56; **Władysław Zamoyski**, lat 71; **Ludwik Barnkopf**, em. urzędn. poczt., lat 75; **Dr Henryk L. Weber**, lekarz, lat 59; **Helena Honkisz**, buchalterka, lat 50; **Grażyna Mikolaczek**, ur. w 1944 r.; **Ryszard Studnicki**, ur. w 1944 r.; **Jan Guzik**, lat 12; **Stanisława Jagła**, lat 44.

DWA GŁOSY.

Robert chodził dużemi krokami po pokoju. Lewa ręka młodego mężczyzny spoczywała w kieszeni jasno-popielatych, doskonale zaprasowanych spodni. W prawej trzymał papierosa. Długi, miękki dywan tłumił jego kroki.

W pokoju panował półmrok. Szarawy zmierzch kładł ciemne cienie na wytwornych, stylowych meblach salonu. W głębokim fotelu siedział Henryk.

Z pod dużych, niemal kobiecych rzęs obserwował przyjaciela. Na wąskich, nieładnych ustach widniał ironiczny uśmieszek.

— I co? — spytał po chwili, biorąc papierosa z otwartego pudełka. — Uważasz w dalszym ciągu, że na najwyższe szczeble drabiny dyplomatycznej można wyjść bez pomocy kobiety?... Myślisz, że można zrobić karjerę bez zawarcia bliższych stosunków z wytwornemi, pięknemi i bezdusznemi paniami ministrowemi?... Sądzisz, że jest inna droga do kancelarji ministerjalnej, prócz drogi wiodącej przez sypialnię jakiejś wpływowej, czarującej osóbki, „dobrej znajomej" pana premjera, czy któregoś z ministrów?...

— Ach, Henryku — zaśmiał się Robert — przykład Marjana nie dowodzi jeszcze niczego. Przyznaję ci rację w tem, gdy mówisz, że udało mu się wejść w skład obecnego rządu przy wybitnej pomocy pewnej eleganckiej, pięknej damy, znanej nam zresztą bardzo dobrze, lecz nie zapominaj o wartościowych jednostkach w obecnym rządzie. Taki minister oświaty, czy komunikacji — to ludzie, którzy własną pracą doszli do tego, czem są dzisiaj.

— Imponują ci?

— Mnie?! Ależ skądże! Przecież wiesz, jakie jest moje zapatrywanie na tak zwane „robienie karjery". Mało jest ludzi, którzy mogliby mi czemś zaimponować. Wykształcenie, studja, tytuły naukowe, to wszystko można osiągnąć przy odrobinie wysiłku intelektualnego. Są one dostępne dla każdego człowieka z szerszym horyzontem myślowym. Pieniądze? — Te można zdobyć jeszcze łatwiej. Tu nie potrzeba wykształcenia, doktoratów, czy zasobu książkowych wiadomości. Często się można obejść bez tego wszystkiego. Tu wystarczy odrobina szczęścia w interesach, sprytu i zmysł kalkulacyjny. A wreszcie sława... Znów zbieg różnych okoliczności. Przypadkowe wybicie się na szczyt, często niespodziewane, przysparzające więcej kłopotów, jak radości.

— Jednem słowem nic i nikt nie może ci zaimponować. Wszyscy według twego zdania są istotami zaślepionemi przez własną próżność, ambicję, pieniądze czy sławę. Wszyscy gonią za celem swego życia, dążą do czegoś ustawicznie, usuwają z swej drogi innych, słabszych i niezaradnych... W takim razie, czy jest coś, co mogłoby cię zainteresować? Czy istnieje jakiś rys charakteru, który stanowiłby przeciwieństwo tych wszystkich ambicyjek, słabostek, próżności i pychy?...

— Owszem, istnieje... — rzekł Robert uroczyście i spojrzał w oczy przyjaciela.

— Istnieje taka potencja, która stanowi coś wręcz odmiennego od tej niezdrowej gonitwy za złudą życia. Potencja, mogąca wypełnić sobą wszystkie plany, zamiary, całą duszę osoby, którą zawładnie. Znasz to piękne, silne, płomienne uczucie, jakiem jest miłość...

Wąskie usta Henryka skrzywiły się ironicznie.

— Zadurzyłeś się? — spytał.

— Ach, nie żartuj... Nie miałem wcale siebie na myśli. Chodzi o miłość ogólnoludzką, o uczucie oparte na dobroci serca, a nie rodzące się z mniej lub więcej rozwiniętych pobudek erotycznych. Imponują mi i zawsze będą mi imponować ludzie, którzy kierują się nie wyrachowaniem, nie rozumem, lecz sercem. Są to nieliczne jednostki, stanowiące znikomy procent w społeczeństwie, lecz właśnie dlatego zaliczają się do najwyższej, uprzywilejowanej kasty. Nie zblazowana arystokracja, nie skąpcy, cieszący się widokiem swych pieniędzy, nie uczeni, zapatrzeni wiecznie w książki stanowią elitę świata. — Nie rozum, nie koligacje, nie pieniądze winny odgrywać w życiu najważniejszą rolę. To wszystko nie jest celem życia, to może być jedynie półśrodkami w zdobywaniu sobie odpowiedniej pozycji, po osiągnięciu której, winno się otworzyć szeroko swój dom, serce, wypchane portfele i wspomagać naszych bliźnich tem, w co zostaliśmy zaopatrzeni. Niektórzy w pieniądze, inni w doświadczenie życiowe, a inni w naukę. A jeśli tego narazie nie posiadamy, to wystarczy nieraz uśmiech. Serdeczny, szczery, promienny uśmiech... Taki, jaki mają zakochani, jakim matka wita swe dziecko, jakim dzieci ślą ojcu. — Kto kocha, obojętnie kogo, czy żonę, matkę dzieci swoje, ten nie może być złym człowiekiem. Świat zdobywa się szczerym, wprost z serca idącym uśmiechem...

— Co za kaznodzieja! Nie wiedziałem, że mój przyjaciel należy do bractwa zakonnego... Taki trzeźwy, wesoły, mądry człowiek...

— Przestań kpić! Czy sądzisz, że jeżeli ktoś zajmuje jakieś stanowisko, czy ma majątek, to już jest automatycznie zwolnionym od udzielania rad i niesienia potrzeby tym, którzy jej potrzebują?... Każdy może, a nawet musi być misjonarzem, każdy powinien nawracać swych biednych, zaślepionych braci, wszyscy powinni należeć do jednego wielkiego stowarzyszenia, które zwie się Ludzkość. A symbolem, herbem tego związku jest właśnie serce... Dlatego podziwiam tych, którzy zupełnie bezinteresownie wspomagają swych bliźnich, niosąc im słowa otuchy i zachęty w ciężkich momentach, podziwiam tych, którzy mając ostatnią kromkę chleba, dzielą ją na pół, aby nakarmić głodnego.

— Niema takich ludzi Robercie! Świat jest zbiorowiskiem bezdusznych istot, wierzących wyłącznie w pieniądz, uznających jedynego boga — złoto. Ludzie stworzyli sobie nowoczesny system feudalny, gdzie biedniejszy jest stale zależny od bogatego, gdzie każdy jest czyimś podwładnym. Ten helotyzm nowoczesny jest tak głęboko zakorzeniony, tak mocno tkwi w glebie ludzkich namiętności, że nigdy nie zostanie usunięty!

— Przesada, mój drogi... Wszystko się zmienia... I ustroje państw i formy rządów, warunki egzystencji poszczególnych ludzi i całych narodów, systemy gospodarcze... Jedno tylko zostanie niezmienione: serce ludzkie... Dziś, jak przed wiekami, wiecznie nieszczęśliwe, wiecznie zbłąkane, szukające poomacku drogi do szczęścia i błądzące w labiryncie trudności życiowych. A przecież wystarczy tylko rozglądnąć się wkoło. Wystarczy spojrzeć na świat nie przez pryzmat karjery, majątku czy sławy — ale oczyma duszy. I co ujrzymy?... Tak, jak serce ludzkie, dobroć, miłosierdzie przetrwało wieki, tak przetrwała i miłość. Miłość indywidualna i zbiorowa, co zresztą wychodzi na jedno, gdyż człowiek kochający i kochany podchodzi do wszystkich ludzi z sercem na dłoni i z uśmiechem na ustach. Często się zraża, często na jego płomienne, pełne zapału i poświęcenia serce wylewa się kubeł lodowatej wody. Ale naogół człowiek zakochany i dobry nie zwraca zbyt wielkiej uwagi na utrudnienia czy szykany. Jest szczęśliwy, uśmiecha się do wszystkich, nie żywi względem swych bliźnich żadnych wrogich zamiarów.

Słowem — ideał! Stąd morał: „Kochajmy się, a świat będzie rajem!". Zapominasz jednak mój drogi o odwrotnej stronie medalu. O komplikacjach, jakie wiążą się zazwyczaj z miłością. O cieniu, przesłaniającem złote słońce szczęścia...

— To drobiazg! Ludzie naprawdę szczęśliwi nie myślą nigdy o błahostkach. Dla nich troski, choćby najpoważniejsze, nie stanowią żadnych istotnych przeszkód. Nie wierzysz?...

Henryk wzruszył ramionami.

— Zaraz ci to udowodnię — rzekł Robert i ująwszy swego przyjaciela pod ramię, podprowadził go do okna.

— Spójrz!

Przez szybę widać było duży skwer, otoczony gęstwiną ciemnozielonych krzewów. Na jednej z ławek siedziała młoda, przytulona do siebie para, całując się co chwilę.

— Czy im się to nie sprzykrzy?

— Napewno nie! Przychodzą tu codziennie o tej samej porze i zawsze mają jakieś słodkie tajemnice... No, nie bądźmy niedyskretni — nie przeszkadzajmy im.

Henryk uśmiechnął się.

Robert opuścił ciężką, muślinową firankę i znów pokój pogrążył się w półmroku.

TE-DE.

Obwieszczenia urzędowe

Obwieszczenie

o ograniczeniach komunikacyjnych w Generalnym Gubernatorstwie.
Z dnia 19 lipca 1944 r.

§ 1

Kto przyjeżdża do Okręgów Galizien (Galicja) i Lublin z pozostałych okręgów Generalnego Gubernatorstwa lub z wymienionych okręgów wyjeżdża, musi być w posiadaniu przepustki granicznej Ost (Grenzüberschrittsschein Ost).

§ 2

Przepustki graniczne Ost wystawiają powiatowe władze policyjne (starostowie powiatowi i miejscy, w Warschau Prezydent Policji) i Placówka Paszportowa Dowódcy Policji Bezpieczeństwa i SD.

§ 3

Ograniczenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 sierpnia 1944 r.

§ 4

(1) Wykroczenia podlegają karze według rozporządzenia karno-paszportowego z dnia 27 maja 1942 r. (Dz. Rozp. GG. str 343).

(2) Orzeczenie karne wydaje powiatowa władza policyjna w ramach postępowania karno-administracyjnego. Jeżeli wymierzenie wyższej kary wydaje się słuszne, to sprawę należy oddać Prokuraturze Niemieckiej.

Krakau, dnia 19 lipca 1944 r.

Wyższy Dowódca SS i Policji
w Generalnym Gubernatorstwie
Sekretarz Stanu dla Spraw Bezpieczeństwa
Koppe

Potrzebny uczeń do Pracowni Powozów i Bryczek. Kraków, Kalwaryjska 76.

Wychowawczyni z francuskiem, do 7-mio letniej dziewczynki, natychmiast potrzebna. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2169".

Kucharka smacznie gotująca, dobrze polecona, uczciwa, pracowita, potrzebna od zaraz. Bar „Cracovia", Kraków, ul. Miodowa 16. 2187

Ucznia do praktyki piekarskiej, przyjmę. „Polar", Kraków, Wiślna 5. 2196

Poszukuję fachowej siły do robienia maszynowo pończoch. Zgłosz.: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 2226".

Potrzebna gospodyni, służąca do małego pensjonatu w Lanckoronie. Wiadomość: Kraków, Szlak 28, m. 3, zgłosz. w czwartek, 13 bm. 7—9, piątek, 8—9 rano, 7—9 wieczór. 2232

Kwalifikowana siła do dwóch dziewczynek (2½ i ½ r.), potrzebna na bardzo dobrych warunkach. Zgłoszenia z odpisami świadectw: Kraków, ul. Florjańska 15. Apteka. 2267

Panienkę lat 14—18, dobra zapłata — przyjmie Repasacja Pończoch, Glanowska, Kraków, Szczepańska 9. 2313

Potrzeba czeladnika szewskiego, zdolnego, na damską korkową robotę, za dobrem wynagrodzeniem, od zaraz. Zgłoszenia: Kraków, św. Gertrudy 14, front.

Posługaczkę uczciwą, bez gotowania, małe mieszkanie, może mieszkać w kuchni, poszukuję. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2486".

Potrzebna dochodząca dziewczynka do pomocy w domu. Zgłoszenia osobiste, od godz. 4—5 popol. Kraków, ul. św. Marka 25, m. 4. 2590

Przyjmę zdolnego czeladnika szewskiego od zaraz. Kraków, Krakowska 35. Firma So-lo. 2718

Radiotechników zaawansowanych, lub przyuczonych przyjmę. Zgłoszenia: Kraków, Sołtyka 5, m. 11, godz. 18—19, tel. 164-27. 3056

Służąca, do małego bezdzietnego domu, z gotowaniem, od zaraz potrzebna. Zgł. pod Erich Wiese, Kraków, Syrokomli 12, m. 2, między godz. 12 a 13. 2885

Czystej, uczciwej dziewczyny, poszukuje niemiecki dom. Utrzymanie i spanie na miejscu. Krakau, Fustgasse 11, m. 2.

Poszukujemy strażników, portjerów, ze znajomością języka niem. Ost-Schlesischer Wachtdienst, Krakau, Friedleinastrasse 41. 2998

Przyjmę chłopca do praktyki szewskiej. Kraków, Sobieskiego 5. 3096

Posad poszukują

Za pełne utrzymanie, zajmę się w Krakowie chorą, domem, znam dobrze gotowanie, język francuski i niemiecki. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3289".

Buchalter-bilansista, Polak, godny zaufania, znajomość języka niemieckiego, poszukuje posady od 1 sierpnia w charakterze buchaltera, kierownika przedsiębiorstwa lub kontrolera. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 1824".

Matura gimn. starego typu oraz część studjum uniwers. poszukuje odpowiedniej pracy. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 2075".

Szofer mechanik z prawem jazdy klasy II obejmie pracę natychmiast w firmie transportowej. Miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia proszę kierować do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 2607P".

Samodzielna buchalterka, l. 19, ze znajomością niemieckiego, biegła w buchalterji przebitkowej, szuka posady w Krakowie. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2990".

Kupno nieruchomości

Kupię w Krakowie, okolicy, lub pobliskich miejscowościach, tj. w kierunku Zakopanego, Krynicy — willę, domek, małą gospodarkę rolną, ogrodnictwo, parcelę górską lub podobną dzierżawę. Poważnie traktujący pośrednicy nie wykluczeni. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3115".

Sprzedaż nieruchomości

Sprzedam piękną parcelę 170 s. z materjałem budowl. Wola Duchacka, Sportowa 13, ulica przy Gminie. 3361

Kraków, i okolica, Zakopane i Rabka: Domy: 3 pok., ogród, elektr., 4 pok., elektr., wodociąg, kanał, 9 pok., ogród 200 s., 5 pok., ogród 5000 m², 3 pok., parcela 300 s. i inne, oraz dużo parcel już od 103—500 s. Wille pełnokomf. 7, 10 i 22 pok. z ogrodami. Kamienice I. i II. p., komfort. Sprzedaż: Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 3171

Domy: 3 pok., ogród, elektr., 4 pok., elektr., wodoc. kanał, 9 pok., ogród 200 s., 5 pok., ogród 5000 m², 3 pok., parcela 300 s. i inne. Kamienice I. p., 11 i 22 pok. Obydwie komf. i inne. Wille: 7 pok., komf., ogród. Parcele: Zakopane, Rabka, Kraków i okolica: Bronowice: 103, 305 i 450 s., Borek: 460 s., Łagiewniki: 200 i 340 s., Wola Just.: 400 i 490 s., Kraków: 123, 180 i 400 s. i inne. Sprzedaż: Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 3172

Dom jednorodzinny, kupię. Wiadomość: Biuro Ogłoszeń F. Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46 pod „994". 3182

Zabierzów, pięć nowych parcel przy asfalcie, po cenach rewelacyjnie niskich, sprzeda: „Lokata", Kraków, ul. Mikołajska 3. 1930

Bronowice-Azory, parcele: 163, 173 i 245 sążni, sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 11, Biuro „Krakus". 2618

Parcele budowl. w Krakowie i okolicy, Zakopanem i Rabce. Wybór wielki, kilka wymieniamy: Kraków: 123, 180 i 400 s., Bronowice: 103, 305 i 450 s., Borek: 460, Łagiewniki: 200, 340 s., Wola Just.: 400 i 490 s. i domy 1 i 2 rodz. Wille 9—22 pok., pełnokomf. z dużymi ogrodami i kamienice I. i II. p. też mamy do wyboru: Kraków ul. Zwierzyniecka 8, m. 1. 3170

Zabierzów. Dom murowany, 4 pokoje, 1200 sąż. ogród, 2.5 morgi pola przy asfalcie, sprzeda: „Lokata". Kraków, Mikołajska 3. 1929

Dom, mieszkanie wolne 1400 sąż. pola, sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 11, Biuro „Krakus". 2615

Wola Justowska, parcela 500 sążni, front 30 metrów, sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 11, Biuro „Krakus".

Osiedle Oficerskie połowa komfortowej willi, wolne mieszkanie sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 11, Biuro „Krakus".

Kamienica 2-piętrowa komfortowa, wolne mieszkanie, duży lokal restauracyjny sprzeda lub zamieni na majątek ziemski. Kraków, Biuro „Krakus", Zwierzyniecka 11. 2626

Okazała parcela uzbrojona, można podzielić na 5 parcel, przeszło morgowa, Wola Justowska, sprzeda: Kraków, ul. Zwierzyniecka 11, Biuro „Krakus".

Kamienic, domów, parcel w Krakowie i na peryferjach Krakowa daję wykaz, jak również wysyłam bezpłatnie własną dorożkę celem oglądnięcia objektów. Za uczciwe i fachowe przeprowadzenie tranzakcji, prowizja minimalna. Kulczyk Karol, Kraków, Olsza, Wolności 54, telefon 173-25. 2238

Dom mur., 6 ubik., ogród 300 sążni, cały wolny. Dom drewniany, 2 izbowy, ogródek, wolny, sprzeda: Kraków, Florjańska 16, m. 4, tel. 118-15. 2816

Parcele: 160 s., 237 s., 400 s. Prokocim, 300 s. Bieżanów, 800 s., 500 s. Zabierzów 200 s. Łagiewniki, sprzeda: Kraków, Florjańska 16/4, tel. 118-15.

Kupno

Kupimy 2 zegary kontrolne dla stróżów. Zgł.: Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46 „993". 3180

Kupię spód pod futro, tylko w dobrym stanie. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3316".

Kupię dwie obrączki ślubne, razem, lub pojedyńczo. Biuro Ogłoszeń Kraków, Sienna 12 „Złote". 3328

Zegarki na rękę markowe kupuje sklep Kraków, Starowiślna 80. 3430

Aparaty fotogr. i artykuły sportowe kupuje sklep: Kraków, Starowiślna 80.

Łóżka mosiężne, kupi: Kraków, Św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep.

Kupię maszynę trykotarską ósemkę, pończoszniczą trzynastkę płaską „Berga" lub innej marki, okrągłą na 156 igieł. Adres: Pruła, Kraków, Langiewicza 30a.

Srebro stare, połamane, oraz fasonowe, kupuje i płaci najwyższe ceny Firma Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26.

Futro dawniejsze, czarne źrebce, podniszczone, kupię. Zgłoszenia pisemne: Kraków, Jabłonowskich 4, m. 5 Władysław Rerutko. 3057

Srebro stare kupuje Kraków, Grodzka 60, sklep, lub Grodzka 2, m. 9. 909

Poszukuję do komisowej sprzedaży ubrań, trenczy, płaszczy, sukien, firanek, bielizny pościelowej, kilimów, kryształów i porcelany. Sklep Komisowy, Kraków, św. Tomasza 20. 1173

Kupię pianino, nawet zniszczone. Zgłoszenia: Kraków, Starowiślna 8, Kolektura 27. 2157

Marynarki, spodnie, ubrania, trencze, suknie, szlafroki, piżamy, płaszcze męskie i damskie, kupuje za gotówkę. Skup i Sprzedaż używanej odzieży. Kraków, Pl. Dominikański 1, tel. 114-28.

Srebro stołowe, porcelanę, kryształy, oraz łom srebrny, poszukuje Komis, Kraków, Starowiślna 51. 2994

Salon, w b. dobrym stanie, kupię. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3067".

Sprzedaż

Maszyna Singera kryta, w b. dobrym stanie, oraz zegar i skrzypce koncertowe, tanio sprzedam. Wiadomość: Kraków, ul. św. Sebastjana 30, m. 6. 3268

Harmonia chromatyczna, 5-rzędowa, 120 basów, czterogłosowa, trzy registry, okazyjnie do sprzedania. Kraków, św. Tomasza 8. Zakład Fryzjerski. 2981

Firma **St. Chwilkowski** Zakład zegarmistrzowski pod Arkadami, Kraków, Krakowska 1, poleca: biżuterję, wyroby srebrne i różne praktyczne upominki, oraz wykonuje wszelkie naprawy zegarków

Harmonie: „Paolo Soprani", 80 basów, register, biała; „Cantulia", 120 basów, z registrami, „Helligonka" i bandonium do sprzedania. Kraków, Mikołajska 4 32.

Ubranie czarne, męskie, samodział oryg. angielski, na wysokiego pana, zaraz do sprzedania. Kraków, Dietla 95, m. 4.

Wózek sportowy, koła tarczowe, na łożyskach kulkowych, w pierwszorzędnym stanie, tanio sprzedam. Kraków, Szlak 17, m. 5, II. p. 2711

Wózek głęboki, Konkon, autko, sportowy, lalkowy, wyprawkę, łóżeczko, sweterki, pajacyki, gumy do wózków, sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 5, m. 46.

Do sprzedania ubranie męskie, ciemne. Kraków, ul. św. Filipa 2, m. 14, I. p., od godz. 18—20. 3231

Białe łóżeczko dziecięce, w dobrym stanie i różne drobnostki, jak lampy itd. natychmiast sprzedam. Zgłosz. od 8—9 i od 17—19-tej: Kraków, Fałata 13, m. 48. 3254

Metalowe łóżko z wkładem, w b. dobrym stanie, dywan 3×4 (bułgarski), sprzedam. Zgł. od 18.30 do 20-tej: Krakau, Aussenring 5, m. 8. 3261

Maszynę krawiecką okazyjnie sprzedam. Kraków, Pędzichów 15, m. 5. 3287

Maszynę do podnoszenia oczek, elektryczną, sprzedam. Kraków, ul. Długa 45, m. 9. 3309

Wózek sportowy, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Zgłosz.: Kraków, Lubomirskiego 13, m. 4. 3313

Maszynę do szycia, krytą (Singer), sprzedam tanio: Kraków, Józefa 6 4.

Kajak 2-osobowy, sprzedam. Wiadomość: Kraków, Krakowska 7, m. 12, godz. 18—20 3324

Łóżka blaszane z siatką i składane z materacami, zastawę srebrną 6 osób, okazyjnie sprzedam. Kraków, Szlak 17, m. 5, II. p. 2712

Hulajnoga, ostatni model, niklowane części, opony balonowe, składana na łożyskach kulkowych, wykonanie luksusowe, do sprzedania. Kraków, Grodzka 9. „Centrokomis". 3326

Trociny bieżąco, sprzedaję. Kraków, Zabłocie 41. 2967

Sprzedam harmonię pianową „Paolo Soprani", 120 b., oraz „Hohnera", 120 b., 3 registry, guziczkową. Kraków-Podgórze, ul. Węgierska 6, m. 5. 3334

Maszynę krytą, Singera, tanio zaraz z powodu wyjazdu, sprzedam. Kraków, Wolnica 11, m. 15, I. p. 3342

Futro sealskinowe, średnia wielkość, nowoczesny krój, bardzo tanio sprzedam. Kraków, Sławkowska 6, podwórze, ostatni sklep na prawo. 3343

Narzutę piękną na tapczan, złoty kolor, oraz kostjum beige, wełna, samodział, sprzedam. Kraków, św. Jana 18, II. p., front. 3346

Wózek dziecięcy, głęboki, sprzedam. Kraków, Wielopole 24, m. 10. 3352

Motory ropne 8 40 KM, używane, w dobrym stanie, sprzedam. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3356".

Wózek sportowy, na łożyskach kulkowych, pierwszorzędny, okazyjnie sprzedam. Kraków, Bracka 6, m. 6. 3382

Wózek-autko, pierwszorzędny, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Bracka 6, m. 6.

Wózek autko, Konkon, kremowy, do sprzedania. Kraków, ul. Starowiślna 65, m. 10, III. p. 3391

Sprzedam płaszcz damski, granatowy, ubranie dla chłopca na lat 12—14, wełna, Kraków, Kołłątaja 3, m. 9.

Harmonia pianowa, włoska, 80 basów, z registrem, nowoczesny model, tanio do sprzedania. Kraków, Rynek Podgórski 12, m. 22, oficyna, na lewo. 3414

Wózek luksusowy, na łożyskach kulkowych, sprzedam. Kraków, Mostowa 1 3.

Kuchnia angielska, żelazna, emaliowana, biała, w bardzo dobrym stanie, tanio do sprzedania, oraz ubranie wizytowe, bielskie, w pierwszorzędnym stanie, również tanio do sprzedania. Kraków, ul. Łobzowska 6, m. 3, między godz. 14 a 21-szą. 3428

Trencz damski, jedw. i płaszcz wełniany żakiet, marabut brąz. kostjum, ubranie 17—19 lat, pelerynę i płaszcz nieprzemakalny, sprzedam. Kraków, ul. Grodzka 47. Sklep. 3058

Sypialnię nowoczesną z bieliźniarką, bardzo ładną, sprzedam. Kraków, pl. Groble 20/22, oficyna. 3142

Fortepian Bösendorfer, krótki, mechanika angielska, okazyjnie sprzedam. Kraków, Szewska 7, m. 7, II. p. 675

Welony oraz wszelkie artykuły ślubne: Kraków, Starowiślna 37. Upinanie welonów na miejscu. 1048

Chodnik kokosowy 5 m, linoleum, sprzedam. Kraków-Podgórze, ul. Zamojskiego 69 m. 5. 2153

Lepy na muchy sprzedam. Kraków, Limanowskiego 31, m. 6, ganek.

Maszynę do szycia, szafkową, „Singer Simanco", sprzedam tanio, oraz gabinetową „Singera", Kraków, Skałeczna 1, m. 3. 2359

Psy, boxery młode, Kocker-spaniele, roczne, wilczury roczne, tresow. i młodsze, szpic czarny, 7 mies., francuski buldog, foxy ostrow., settery młode, oraz wiele innych okazów, sprzeda: Hodowla, Kraków, Wadowicka 39. Dojazd 3-ką pod Hodowlę. 2367

Futro sealskinowe, b. ładne, najmodniejszy fason, markowe skóry, lis piękny, niebieski, szybko sprzedam. Kraków-Podgórze, Hetmańska 6, m. 2, I-szy przystanek za mostem. 2503

Sypialnia bardzo ładna kompletna nowoczesna z bieliźniarką do sprzedania. Kraków-Podgórze, Staromostowa 6. 2763

Sypialnię stylową, okazyjnie sprzedam. Kraków, Wadowicka 39, m. 1. 2797

Fortepian krótki, pełnopancerny, krzyżowy, „Lyra", sprzedam. Kraków, ul. Przemyska 1, sklep stolarski. 3008

Tapczan, szafa kombinowana, orzech kaukaski, pierwszorzędne wykonanie, piękny mebel, sprzeda: Kraków, Przemyska 4, m. 1. 3009

Pianino Hoffmana, angielska mechanika, stan pierwszorzędny, sprzeda: Kraków, Przemyska 4, m. 1. 3010

Nakrycia stołowe, srebrne, platerowe i alpakowe, nierdzewne, poleca firma Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26.

Firma jubilersko-zegarmistrzowska J. Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26, poleca biżuterję, różne praktyczne wyroby srebrne, oraz przyjmuje reperacje zegarków. 3027

Trójwalcówka cukiernicza, do sprzedania. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3083".

Patefon elektryczny szwedzki, zmieniacz dużych, małych płyt sprzedam. Kraków, Florjańska 15, m. 4, godziny dowolne.

Sprzedam niedrogo, byle zaraz, maszynę krawiecką, męską, stan pierwszorzędny, może być i do skóry. Wiadomość: Kraków, Stradom 7, m. 3, II. p. 519

Fotel, łóżko, tapczany, otomany, materace sprzedaje Siwek, Kraków, Krakowska 29. 908

Imitacji korka, oraz różnych podeszew drewnianych — dostarcza hurtownia Świerczek Stanisław, Nowy Sącz, ul. Furmańska 4. 219k

Filmy 6×9, Agfa, Franaszek, Hauff, Bergmann. Papiery fotograficzne: błyszczące, półbłyszczące, matowe, jedwabiste. Chemikalja, wywoływacze, utrwalacze, zabarwiacze — sprzedam, kupię lub wymienię. Oferty proszę kierować do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 212K".

Wózek sportowy, elegancki, rurkowy, podwójne tarcze, łożyska kulkowe i autko, sprzedam. Kraków, Retoryka 10, m. 16, parter, boczna Zwierzynieckiej.

Maszynę do liczenia, kalkulacyjną „Thales" 8×10×13 odstąpię. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 1602"

Fortepian czarny, krótki, mechanika angielska, stan doskonały, sprzeda: Helena Smolarska, Kraków, Sławkowska 4.

Prądnica prądu stałego z opornicą „Elin", 965 obr., 25 V, 400 A, w dobrym stanie do sprzedania. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2031".

Foto-aparaty: Voigtländer światło 1:4,5, format 4½×6 i 6×9 (okazja, tanio!) oraz Agfa Billy Compur, światło 1:4,5, format 6×9, oba z samowyzwalaczem, sprzedam. Zgł.: „Fiducia", Kraków, Florjańska 15. 2078

Maszynę do pisania walizkową „Continental" w b. dobrym stanie, sprzedam. Zgł.: „Fiducia" Kraków Florjańska 15.

Serwis kawowy, obiadowy noże, widelce, łyżki, łyżeczki nierdzewne — sprzedam Kraków Krakowska 39, m. 15. 2120

Pianino, fortepian, zagranicznej marki — sprzeda b. okazyjnie Kraków, Starowiślna 12, m. 22, oficyny. 2262

Singera, maszynę krytą, w najlepszym stanie oraz pianino, sprzedam. Kraków, Tarłowska 3, m. 4, przecznica ul. Zwierzynieckiej 2344

Maszyny do pisania, liczenia, kasy kontrolne, rolki papierowe, sprzedaje Juliusz Hecker, Kraków, Limanowskiego 52. (Podgórze). Tel. 174-81. 2459

Sprzedam tanio ubranie męskie, popielate, kostjum damski popielaty, dywan żywiecki 3×2 maszynę do pisania biurową „Underwood" Kraków, Wielopole 10, m. 13, II. ofic. 2611

Sprzedam ciągarkę profilową do drutu; średnica walców 6 cm, szerokość 10 cm. Oglądać: Kraków, Powiśle 12, m. 11, od 5 do 7 wieczór. 2644

Sprzedam okazyjnie zegar antyk, brązowy, francuski i lodownię pokojową. Kraków, Wrzesińska 11. Pracownia rzeźbiarska. 2449

Maszyny i przybory biurowe. Sprzedaż — Kupno. Agentura Handlowa, Gołębiowski-Rafalski, Kraków, św. Marka 27. Telefon 186-06. 2686

Uwaga! Kredensy, szafy, otomany, siatki i wkłady do łóżek, sprzeda: Skład Woźniaka, Kraków-Podgórze, Traugutta 26, przyst. tramw. Nr. 3. 2824

Krawcy! Części maszyn krawieckich, głowy i podstawy, sprzeda: Skład Woźniaka, Kraków Podgórze, Traugutta 26, przyst. tramw. Nr. 3. 2825

Mechanicy! Transmisje, szaiby, wałe, podstumenty, sprzeda: Skład Woźniaka, Kraków-Podgórze, Traugutta 26, przyst. tramw. Nr. 3 2826

Okazja! Kasa ogniotrwała, filter do piwa, noże introligatorskie (gilotyny), sprzeda: Skład Woźniaka, Kraków-Podgórze, Traugutta 26, przyst. tram. Nr. 3.

Rowerzyści! Ramy rowerowe, części, oraz płaszcze i dętki, sprzeda: Skład Woźniaka Kraków-Podgórze, Traugutta 26, przyst. tramw. Nr. 3. 2828

Tapicerzy! Trawa morska, sprężyny, pasy itd., sprzeda: Skład Woźniaka, Kraków-Podgórze, Traugutta 26, przyst. tramw. Nr. 3. 2829

Wózki sportowe „Konkon" dziecięce, w b. dobrym stanie, rurkowe — sprzeda Kraków, Dajwór 19, sklep. 2673

Wózek sportowy niklowany na tarczach „Konkon" tanio sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 5 39. 2738

Kilimy, dywany tanio sprzeda Komis, Kraków, Pl. Dominikański 4. 2812

Maszynę Singera, Simanco, ładną, tanio sprzedam. Kraków, Karmelicka 17/9.

Fortepian z angielską mechaniką, b. ładny, tanio sprzedam. Kraków, Karmelicka 17, m. 9. 2844

Pianino „Fibigera", pełnopancerne, krzyżowe, z powodu wyjazdu, sprzedam. Kraków, Tarłowska 3, m. 4, przy pl. Groble. 2866

Wilczki, piękne, rasowe,, ośmiotygodniowe okazy sprzedam. Kraków, ul. Kanonicza 15, m. 10, od godz. 11—15.

Sprzedam: kilim, patefon dwusprężynowy, w pięknej szafce, pierzynę puchową, piękne kołdry, kołderkę na wózek i łóżeczko. Kraków, Lubomirskiego 29, półpiętro, ganek. 3031

Harmonia, 120 basów, 5 registrów, okazyjnie do sprzedania. Kraków, ul. Brzozowa 12, m. 2. 3045

„Bösendorfer" fortepian czarny, sprzedam. Kraków, Kościuszki 40, m. 2.

Maszynę masarską do krajania wędlin, okazyjnie sprzedam. Kraków, Kościuszki 40, m. 2. 3052

Futro perskie, sprzedam okazyjnie. Kraków, Urzędnicza 51, m. 7, wiadomość do godz. 13. 3099

Jadalnię nowoczesną, oraz dywan perski, sprzedam prywatnie. Kraków, Urzędnicza 51, m. 7, godz. 8—13. 3100

Patefon elektryczny w orzechowej szafie, tanio sprzedam. Kraków, Piekarska 9, biuro. 3111

Platon 2-tonnowy, nowocześnie zbudowany, nadający się doskonale dla piekarza, lub ogrodnika, sprzedam zaraz. Kraków, Kazimierza Wielkiego 52.

Walizkową maszynę do pisania, b. mało używaną sprzedam. Kraków, ul. Długa 32, m. 8. 3135

Blam na futro damskie i męskie (chomiki), sprzedam. Kraków, Długa 32 8.

Sealskinowe futro damskie, sprzedam. Kraków, Długa 32, m. 8. 3137

Lisa srebrnego, b. ładnego, sprzedam. Kraków, Długa 32, m. 8. 3138

Srebro 12-osob., kompletne, w pięknej kasecie, dywan 6 m², strzyżony, sprzedam. Kraków, pl. Groble 20, m. 6.

Kołdry, piękne, sprzedam. Kraków, ul. Orzeszkowej 4, m. 9. 3148

Spinet, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Universitätsstr. 28, m. 8. Oglądać od 3—6-tej. 3166

Jesionkę męską, ciepłą, w pierwszorzędnym stanie, ubranie popielate, sprzedam. Kraków, Wielopole 10, m. 16, II ofic., I. p. 3228

Pianino „Sommerfelda", pancerne, krzyżowe, tanio do sprzedania. Kraków, Wielopole 10, m. 16, II ofic., I. p.

Wózek sportowy, niklowany, na podwójnych tarczach, sprzeda: Kraków, św. Sebastjana 16, m. 28, prawa ofic., II. p., ganek. 3234

Ładnie urządzona Pracownia Trykotarska, do odstąpienia. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3241".

Maszyny trykotarskie, krawieckie, do sprzedania. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3242".

Garnitur popielaty, szary, brązowy, futro na tęższego pana, poszycie czarne, na piżmakach, kołnierz wydra, marynarka szara, bryczesy, palto czarne, szewiot, rozmiar średni, stan najlepszy, sprzeda: Kraków, Czarnieckiego 8 1.

Singera maszynę, do szycia, damską, w pięknej orzechowej szafce, stan pierwszorzędny, sprzedam zaraz. Kraków, Krakowska 39, m. 19, I. p. 3269

Maszynę krytą, Singera i pianino, sprzedam. Kraków, Kielecka 30, przecznica Mogilskiej, dzwonek dozorcy. 2171

Obrazy — sprzedaż, kupno, fachowa bezpłatna ocena. Kraków, ul. Łobzowska 6. Salon obrazów. 8954

Komis Grodzka 59, okazyjnie sprzeda lisa srebrnego, pelerynki z rudych lisów, futro męskie i damskie, pelerynkę z niebieskiego i srebrnego lisa. Kraków, Grodzka 59. 8827

Obrazy wybitnych artystów w wielkim wyborze — najprzystępniejsze ceny. Wawrzecki, Kraków Wiślna 9. — Sprzedaż, kupno, ocena. 5636

Matrymonialne

Panna, lat 23, brunetka, zgrabna, wysoka, pozna pana, na stanowisku, kulturalnego. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3279".

Pani, wiek balzakowski, średnie wykształcenie, niezależna, pozna pana z charakterem, bez nałogów, w celu matrym. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3280".

Panią subtelną, naturalną, młodą, wysoką, lubiącą wycieczki i pracę, pozna 30-letni dobrze sytuowany, poważnie myślący pan. Cel matrym. Zgłoszenia z fotografją: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2600".

Młoda, sympatyczna blondynka, ze średniem wykształceniem, nawiąże korespondencję z przystojnym panem, z wyższem wykszt. do lat 35. Zgłoszenia do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 1598".

Przystojno, samodzielna panna, pozna odpowiedniego pana na stanowisku, przynajmniej ze średniem wykształceniem, od lat 30—45. Zgłoszenia możliwie z fotografją kierować proszę: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1599".

Który z panów z wyższem wykształceniem, lat 35—45, zechce poznać miłą, samodzielną blondynkę. Cel matrym. Zgłoszenia możliwie z fotografją: Biuro Ogłoszeń, Kraków, Sienna 12, pod „Pierwszy rok". 2066

Inteligenta, młoda, sympatyczna panna, pozna pana z wyższem wykształceniem do lat 35. Pierwszeństwo panowie wysocy, muzykalni. Cel matrym. Biuro Ogłoszeń, Kraków, Sienna 12, pod „Młodość". 2067

Noclegi

Noclegi inteligencji: Kraków Radziwiłłowska 14, m. 2 1069

Noclegi przyjezdnym. Kraków, Św. Sebastjana 34, m. 2. 1038

Noclegi: Kraków, Szewska 7, m. 7.

Noclegi: Kraków, Starowiślna 52, m. 13.

Noclegi: Kraków, Grodzka 59, m. 12.

Noclegi: Kraków, Florjańska 3, m. 6.

Ś. p.
Mieczysław KLIMCZYK
mistrz murarski
przeżywszy lat 50, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu, dnia 18 lipca 1944 r.
Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu Rakowickim na miejsce wiecznego spoczynku, nastąpi w piątek 21. bm. o godz. 2½ popoł., na który to smutny obrzęd zapraszają stroskani
Żona, Synowie, Synowa i Rodzina
Nabożeństwo żałobne
odprawione zostanie w sobotę, dnia 22. bm. o godz. 8 rano, w kościele parafjalnym św. Katarzyny.

Za spokój duszy Najdroższego i Najlepszego Męża ś. p.
Christa Bonewa Kutewa
artysty-malarza
jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, odprawione zostanie
Nabożeństwo żałobne
w niedzielę, dnia 23. VII. 1944, w cerkwi prawosławnej, przy ul. Szpitalnej 24, w Krakowie, o godz. 13-tej, o czem zawiadamia pozostała w smutku
Żona.

W III-cią bol. rocznicę śmierci Ukochanej jedynej naszej Córki ś. p.
Danuty HARDZIŃSKIEJ
odprawioną zostanie
MSZA ŚWIĘTA
w niedzielę, dnia 23. VII. 1944 r. o godz. 8-mej rano w kościele OO. Kapucynów w Krakowie.
3417 RODZICE.

Nauka i wychowanie

Księgowości — bilansoznawstwa, kurs 30 godzin, praktycznie, indywidualnie, uczy znawca (amerykańska, włoska, przebitkowa, ramowy plan kont), Kraków, Michałowskiego 14 9. Informacje ustne godz. 12—13 i 18—19. 894

Niemieckiego wyuczam za 3 miesiące. Kraków, Długa 30/1. 1481

Nauczam młodzież i dorosłych z zakr. szkół średn., przygotowuję do wszelkich egzaminów b. sumiennie i tanio. Kraków, Krowoderska 19, m. 6, 17.30—19.

Różne

Zaginął Jobczyński Bogdan, lat 22, wzrost 1.74, ciemny brunet, ubranie jasne marynarkowe. Wyjechał 5 lipca w południe do Jędrzejowa, lecz na miejsce nie dojechał. Wiadomości proszę kierować: B. Jobczyński, Kraków, Skawińska-Boczna 2, m. 11. 3336

Meble, fortepiany, przyjmę do bezpiecznego przechowania. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3344".

Węgiel na asygnaty opałowe, wydaje firma K. Śliwa, Kraków, Westring (Straszewskiego) 18. 3355

Peleryny i płaszcze, naprawiam szybko i solidnie. Kraków, św. Sebastiana 33, m. 8. 3378

Pantofelki ładne, w b. dobrym stanie, damskie, Nr. 35, zamienię na takież Nr. 36. Zgłoszenia: Kraków, Bronowice Małe, ul. Łąkowa 15. 3360

Złote branzoletki, sygnety, pierścionki z brylantami, oraz inne przedmioty, reperuje, odnawia szacuje Pracownia Złotnicza, Kraków, Plac Wolnica 14, w podwórcu. 9639

Obrazy stare, zniszczone, bez podpisu, malarstwo zagraniczne, polskie — przynieść do fachowej, bezpłatnej oceny: Kraków, Łobzowska 6 Salon Obrazów.

Wózek dziecięcy, w b. dobrym stanie, zamienię na taki sam sportowy. Kraków, Bandurskiego 42, m. 1, tel. 270-03.

Drewniaczki (imitacja korkowców), wykonuje szybko i solidnie, oraz przyjmuje do reperacji płaszcze gumowe, peleryny, zamki błyskawiczne. Kraków, Wielopole 12, front. 867

Tłumaczenia, interwencje, rozwody. Kraków, Grodzka 60, m. 8. 904

Pianino, lub fortepian, wypożyczę. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1111".

Wydam 1 obiad smaczny, domowy. Kraków, Miodowa 13, m. 5. 1285

Gustaw, specjalista trwałej ondulacji, wyuczony w Wiedniu. Gwarancja, płyny zagraniczne, nieszkodliwe. „Jasia", Kraków-Podgórze, Limanowskiego 3.

Fotokopje dokumentów wykonuje natychmiast Dom Fotografji, Bielec, Kraków, Karmelicka 50. 1926

Pokoju oddzielnego w okolicy Krakowa poszukuje kawaler, były student. Cena obojętna. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 2094".

Na wyjazd jeden lub kilka pokoi na wykończeniu wynajmę. Piękna okolica od Krakowa 25 km. Szczegóły: Kraków — Warszawska 18, m. 2 2200

Szyję suknie damskie, dziecięce, szybko i solidnie. Wiadomość: Kraków, Librowszczyzna 9, (pracownia szewska).

Oddam w dzierżawę z powodów rodzinnych sklep towarów mieszanych, w dobrym punkcie, czynny z towarem. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „2848".

Koszule męskie i damską bieliznę, z powierzonych materjałów, wykonuje Pracownia „Alicja", Kraków, Długa 27.

Maszynkę do frankowania listów zamienię na maszynkę ręczną do liczenia. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2916".

Impregnuje na deszcz, czyści chemicznie, farbuje odzież, materjały, Firma Franciszek Jogalla, Kraków, ulica Dietla 93 w podwórcu (filji niema). 3011

Reperacje zegarków, zegarów i budzików, uskutecznia firma Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26. 3025

Naprawia kilimy „Kobierzec", Kraków, Stradom 3. 3105

Budowę Kolei Wątąjka, dwa tomy oprawne, sprzedam lub zamienię na pierwszy i drugi tom Podręcznika inżynierskiego Bryły. Zgł.: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 3144".

Zamiast jechać do Warszawy, wystarczy napisać do Skrytki Pocztowej 1084. Załatwię wszystko. 208k

Zguby — kradzieże

Zgubiono Kennkartę Nr. IV 83871 na nazwisko Marja Gędlak, wystawioną przez Stadthauptmannschaft Krakau.

10. VII. 1944 zgubiono legitymację lekarską, wydaną w Krakowie wraz z kartą spirytusową Nr. 66, na nazwisko lekarz Dańko Celina, zam. Kraków, ul. Czarodziejska 51, m. 4. 3321

Zgubiono w Krakowie dnia 14. VII. 1944 w tramwaju Kennkartę, na nazwisko Wiktoria Kantorowicz, wydaną w Gminie Prandocinie, pow. Miechów. 3325

Zgubiono legitymację służbową, wystawioną przez Urząd Szkolny w Krakowie, na nazwisko Rokita Michał.

Wełne posady

Służącej, umiejącej trochę po niemiecku, na 3—4 godzin codziennie, od zaraz poszukuję. W. Lange, Krakau, Aussenring 5, m. 8. 3262

Uczni do praktyki, przyjmie Ślusarnia Józefa Razowskiego, Kraków-Dębniki, ul. Kilińskiego 17. 3335

Większe przedsiębiorstwo rolnicze w Krakowie poszukuje kilka niemiecko-polskich stenotypistek (perfekt) i maszynistek. Zgł. z życiorysem, odpisami świadectw wymaganym wynagrodzeniem do Gońca Krak. Kraków „Nr. 269k"

Architekt, dla objęcia kierownictwa biura budowlanego, większej placówki urzędowej w Krakowie, poszukiwany. Znajomość języka niemieckiego warunkiem. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 270k"

Poszukujemy do fabryki sera, robotnic i robotników od zaraz. Dobre wynagrodzenie, deputaty. Zgłoszenia: Kraków, Emaus 3. 1985

Sezonowych robotników do robót pomocniczych, poszukujemy natychmiast. Zgłoszenia: Kraków ul. Józefińska 16, od godz. 16—17 2068

Maszynistkę, pierwszorzędną siłę, dla korespondencji w jęz. niem.-polskim, ze znajomością stenografji, administracji jakoteż podręcznej kasy przyjmiemy natychmiast. Zgłoszenia: Kraków, Starowiślna 32/3, od godz. 16—18.

Uczeń krawiecki potrzebny. Kraków, ul. Mikołajska 5. Kubik. 2126

Pomocnicy domowej do 2 osób poszukuję. Warunki bardzo dobre. Kraków, Aleja Słowackiego 84, m. 7. 2257